



KOLEJARZE CHCĄ ROZMAWIAĆ, ALE MOGĄ PROTESTOWAĆ

KOMUNIKAT NR 4 KOMITETU PROTESTACYJNO- -STRAJKOWEGO FZZP PKP, SKK NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”, KKZZ

W akcie dobrej woli w dniu 23 listopada 2010 r. Komitet Protestacyjno-Strajkowy FZZP PKP, SKK NSZZ „Solidarność”, KKZZ przekazał na ręce Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego pismo w sprawie przygotowania tzw. „szczytu kolejowego”, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, kierownictw spółek kolejowych i przedstawicieli załogi, który miał stanowić podstawę do rozpoczęcia debaty publicznej o przyszłości kolei w Polsce.

Od tego czasu na polskich kolejach miało miejsce wiele negatywnych zdarzeń:

- chaos po wprowadzeniu nowego rozkładu jazdy,
- nieprzyjęcie przez Sejm RP wniosku połączonych Komisji Infrastruktury i Skarbu Państwa o odrzucenie rządowych projektów zmian w prawie umożliwiających upadłość spółek kolejowych utworzonych na mocy ustawy o PKP z 2000 roku,
- pojawiające się w mediach informacje na temat planowanego przez rząd przesunięcia kwoty ponad 7 mld zł na inwestycje drogowe, mimo iż były one pierwotnie przeznaczone na modernizację linii kolejowych.

Komitet Protestacyjno-Strajkowy w imieniu całego środowiska kolejarskiego wyraża oburzenie z powodu dotychczasowych działań rządu i rządzącej koalicji parlamentarnej.

W związku z powyższym, nie porzucając idei odbycia „szczytu kolejowego”, Komitet Protestacyjno-Strajkowy wznawia przygotowania do działań określonych w swoim Komunikacie nr 3 z dnia 27 października 2010 r.

W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona akcja wśród pracowników kolei i pasażerów informująca o sytuacji na polskich kolejach.



Leszek Miętek

Przewodniczący Konfederacji
Kolejowych Związków Zawodowych



Henryk Grymel

Przewodniczący Sekcji Krajowej
Kolejarzy NSZZ „Solidarność”



Stanisław Stolorz

Przewodniczący Federacji Związków
Zawodowych Pracowników PKP

KONSOLIDACJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W SEKTORZE BANKOWYM

25 stycznia 2011 r. w siedzibie OPZZ w Warszawie odbyło się spotkanie organizacji związkowych, zrzeszonych w OPZZ, działających w sektorze bankowym. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele następujących organizacji związkowych:

- NSZZ Pracowników Banku Handlowego SA,
- NSZZ Pracowników Banku DnB NOR Polska SA,
- Organizacja Międzyzakładowa OPZZ „Konfederacja Pracy” (Bank Pekao SA i Bank BPH SA),
- Organizacja Zakładowa OPZZ „Konfederacja Pracy” w Banku Gospodarstwa Krajowego,
- Organizacja Zakładowa OPZZ „Konfederacja Pracy” w Getin Noble Bank SA,
- ZZ Pracowników Banku Pekao SA,
- ZZ Pracowników Banku Zachodniego WBK SA i spółek zależnych,
- ZZ Pracowników PKO BP SA,
- ZZ Pracowników Narodowego Banku Polskiego.

W spotkaniu uczestniczyli: przewodniczący OPZZ Jan Guz, wiceprzewodniczący OPZZ - Wiesława Taranowska i Andrzej Radzikowski, przewodniczący OPZZ „Konfederacja Pracy” Grzegorz Ilka oraz członkini Rady Ochrony Pracy Renata Górna.

W drugiej części spotkania uczestniczyli: dyrektor Departamentu Prawnego Głównego Inspektoratu Pracy Halina Tulwin, wicedyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP Paweł Rozowski oraz główny specjalista w Departamencie Prawnym GIP Anna Jaworska.

Paweł Rozowski przedstawił założenia programu informacyjno-prewencyjnego PIP „Stres w miejscu pracy i inne czynniki związane z pracą w korporacjach (w tym w bankach)”, który będzie realizowany w 2011 r. Związkowcy przedstawili przedstawicielom GIP sytuację pracowników w sektorze bankowym i wskazywali co powinno być przedmiotem kontroli w trakcie realizacji tego programu. Wskazywano m.in. na notoryczne przekraczanie norm czasu pracy bez możliwości naliczania nadgodzin lub odbioru godzin, naruszanie regulaminu premiowania, brak konsultacji ze związkami zakładowego prawa pracy, dyskryminacji płacowej pracowników o długim stażu pracy, łączenia obowiązków zawodowych. Ze szczególnym oburzeniem związkowcy opowiadali o narzucaniu przez pracodawców pracownikom obowiązku „wciskania” klientom różnego typu niechcianych produktów bankowych, co narusza elementarną etykę zawodową. Na wiele pytań w tych sprawach od-

powiadała dyrektor Halina Tulwin, która na zakończenie obiecała, że wszystkie zgłoszone sprawy będą podstawą realizacji programu PIP.



W części organizacyjnej postanowiono powołać wspólną reprezentację związków zawodowych działających w sektorze bankowym, która mogłaby być partnerem dla pracodawców i organów państwowych, a docelowo stroną branżowego ponadzakładowego układu zbiorowego pracy w całym sektorze. W związku z tym zebrani powołali **Zespół koordynacyjny OPZZ do spraw pracowników banków**, w skład którego weszli przewodniczący wszystkich organizacji związkowych. Koordynatorkami Zespołu zostały wybrane: Izabella Bilińska-Trzopek (Organizacja Międzyzakładowa OPZZ „Konfederacja Pracy”) i Danuta Dyrbuś (ZZ Pracowników Banku Pekao SA).



NEGOCJACJE W SPRAWIE PROCESU RESTRUKTURYZACJI I KONSOLIDACJI GRUPY BUMAR

W dniach 19 i 24 stycznia 2011 r. odbyły się kolejne tury negocjacji strony związkowej z Zarządem Grupy BUMAR w sprawie przyjęcia Porozumienia w sprawie procesu restrukturyzacji i konsolidacji przedsiębiorstw przemysłowego potencjału obronnego w ramach Grupy. W trakcie kilkugodzinnej dyskusji uzgodniono większość spornych tematów. Strona związkowa – reprezentowana przez przedstawicieli Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego oraz Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” – zaakceptowała w zasadzie schemat organizacyjny Grupy, przewidujący powołanie czterech dywizji produktowych, w których przedsiębiorstwa będą podporządkowane spółkom dominującym. Gorący spór wywołała jedynie koncepcja powołania dywizji elektronicznej, która – według zarządu Grupy - powinna powstać w wyniku połączenia trzech odrębnych podmiotów gospodarczych w jedną spółkę.

Brak porozumienia w tej kwestii oraz pominięcie w projekcie porozumienia zasad przystępowania nowych podmiotów gospodarczych Grupy do ponadzakładowego układu zbiorowego pracy dla przedsiębiorstw przemysłowego potencjału obronnego i lotniczego spowodowały, że negocjacje zakończono w dniu 24 stycznia, przyjmując kompromisowe wersje zapisów w obu spornych kwestiach i ostatecznie

zatwierdzając tekst Porozumienia. Wynegocjowany dokument zostanie przedstawiony do akceptacji organom statutowym obu sekcji związkowych oraz szefom resortów sprawujących nadzór nad przemysłem zbrojeniowym.

OFE „NA GORĄCO”

Pół roku trwało zapowiadanie zmian w systemie emerytalnym. Wreszcie miały paść konkrety! W poniedziałek napięcie rosło jak w dobrym thrillerze. Od rana wszystkie media zapowiadały transmisję z konferencji ministra Michała Boniego. Ale dopiero osiem minut po jej rozpoczęciu sekretariat ministra rozesłał prawie siedemdziesięciostroniowy projekt ustawy wraz z uzasadnieniami. Zanim dokument zostanie gruntownie przeanalizowany można pokusić się więc zaledwie o kilka pierwszych spostrzeżeń.

Ogólne wrażenie? Jedno „tak” i bardzo wiele „ale...”.

OPZZ zgadza się z tym, że reforma jest konieczna. Ale nie może to być tylko – jak ją określił minister Boni „racjonalna korekta”. Bez dokonania po kompleksowej ocenie zmian w całym systemie będą to zaledwie „kosmetyczne poprawki”. Koniecznych zmian z różnych dziedzin - takich jak umożliwienie przechodzenia na emeryturę po 35. oskładkowanych latach pracy kobietom, a po 40 mężczyznom, czy znalezienie wreszcie skutecznych rozwiązań na to, by nie tylko zatrudnieni tytułem umowy o pracę płacili składki emerytalne od swoich dochodów.

Dlaczego rząd nie wziął w ogóle pod uwagę postulowanego przez OPZZ dania Polakom możliwości wyboru? Każdy powinien sam podejmować decyzję, czy będzie oszczędzać na emeryturę w OFE, czy woli w ZUS.

Mamy najdroższy system emerytalny na świecie. Dlaczego więc nie zdecydowano się na obniżenie prowizji przekazywanych towarzystwom emerytalnym? Astronomiczne koszty zarządzania OFE będą dalej powodować uciekanie z systemu kolejnych miliardów złotych!

Po co tworzyć kolejne nowe byty takie jak Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego - skoro wystarczyłoby dać takie same przywileje istniejącym już IKE, czy Pracowniczym Programom Emerytalnym?

Zapowiadane dziedziczenie składek jest tylko pozorne. Zamiast wypłaty gotówki można będzie dostać tylko wirtualny zapis na subkoncie w ZUS.

Zobaczyliśmy wyliczenia wybiegające do 2060 roku. Przecież nikt naprawdę nie wie, co wydarzy się w takim horyzoncie czasowym. Czas dopiero pokaże, czy prognozy się sprawdzą. Ale jeśli się nie sprawdzą, nie będzie to już problem obecnego rządu, nieprawdaz?

Pytań jest wiele, odpowiedzi na razie mało. Muszą paść szybko, bo 24 stycznia rozpoczęło się „trzydzieści gorących dni”. To czas na konsultacje, żeby zmiany w systemie emerytalnym mogły wejść w życie od kwietnia.

OPZZ będzie nalegać na uwzględnienie swoich propozycji. Minister Michał Boni powiedział wprawdzie, że „nie chcieliśmy dodawać grzybów do barszczu, bo ten barszcz jest i tak bardzo smakowity.” Wydaje się jednak, że nie o barszcz tym razem chodzi tylko o znaną z innej opowieści „zupę na gwoździu”. Oby zachęta do gotowania wspólnym wysiłkiem smacznej i pożywnej zupy nie skończyła się tym, że rząd zabierze najsmaczniejszy kąsek - załatanie dziury w finansach publicznych przez zmniejszenie potrzeb pożyczkowych o 234 miliardy złotych – a przyszli emeryci zostaną z gwoździem. Do trumny?
AF